

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

(333)

Cena 20 gr

SOBOTA 26 I NIEDZIELA 27 WRZEŚNIA 1953 R.

Nr 229

Rok II. Nr 331 (334)

Przodujący nauczyciel Bronisław Lampkowski wzywa!

## Nauczyciele Ziemi Koszalińskiej agitatorami pełnej i terminowej realizacji obowiązków wobec państwa

W dniu wczorajszym odbyła się narada kierowników szkół powiatu sławieńskiego, poświęcona omówieniu zadań nauczycielstwa w realizacji planowych dostaw produktów rolnych dla państwa.

Uczestnicy narady podzieliли się doświadczeniami dotychczasowej pracy w środowisku wiejskim, przytaczając interesujące formy agitacji stosowane w szkole i poza szkołą. Żywa, gorąca dyskusja była potwierdzeniem faktu, jak bliskie jest nauczycielom życie gromad, w których pracują

nad wychowaniem młodego pokolenia. Nauczyciele czują się w pełni odpowiedzialni za realizację planów gospodarczych swoich gromad, znają aktualne procenty wykonania planów skupu.

Mimo to jednak dotychczasowy udział nauczycielstwa w kampanii skupu jest niedosta-

teczny. W toku dyskusji ustalono więc wytyczne pracy nauczycielstwa w środowisku, które zostały przyjęte przez uczestników narady z pełnym entuzjazmem.

Przodujący nauczyciel powiatu sławieńskiego — kierownik Szkoły Podstawowej w Polanowie — Bronisław Lampkowski podjął zobowiązanie czynnego udziału w kampanii skupu, wzywając do pójścia w swoje ślady nauczycielstwo powiatu i województwa:

„Uważam za patriotyczny obowiązek ludowego nauczyciela, obok walki o wyniki nauczania i wychowania, aktywne współdziałanie w pełnej realizacji planów gospodarczych naszej ojczyzny. W okresie, gdy wleś polska sprzedaje państwu plony swej ofiarnej pracy, łamiąc kulacki opór i tocząc zwycięską walkę z szentaną propagandą wrogów Polski ludu pracującego, nauczy-

ciel nie może stać na uboczu.

Nauczyciel winien wytyczyć wszystkie swe siły dla mobilizacji środowiska, zarówno przez pracę w szkole jak i poza szkołą, do terminowego wykonania wszystkich obowiązków wobec państwa. Pogadani-

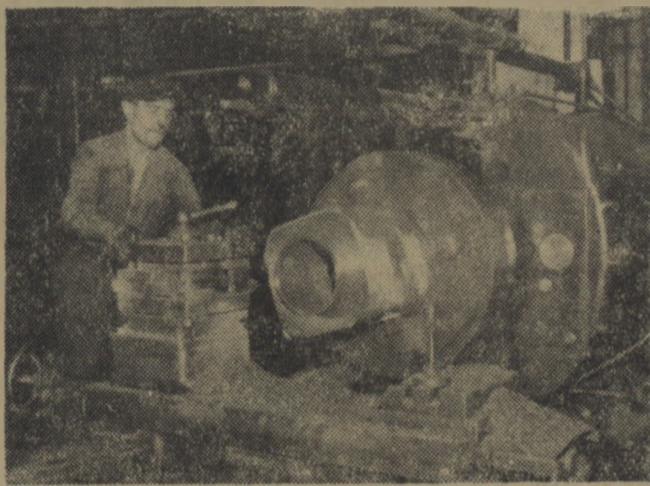
(Dokończenie na str. 2)

### Wyjazd A. Panufnika do Belgii

WARSZAWA. Wybitny kompozytor, wiceprezes Związku Kompozytorów Polskich Andrzej Panufnik wyjechał do Leodium (Belgia) na zaproszenie organizatorów międzynarodowego konkursu kwartetów smyczkowych, który odbędzie się w Leodium.

A. Panufnik będzie członkiem jury.

### Traktory dla rolnictwa



Na zdjęciu: Jan Jackowski z zakładów Ursus przy obróbce cylindra traktora wykonuje 215 proc. normy.

### VI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie

W dniu 25 września br. odbyła się w Koszalinie VI zwyciężająca sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. W obradach udział wzięli członkowie Rady Państwa Stefan Matuszewski.

Obrady otworzył przewodniczący Prez. Woj. RN Józef Szczepiński.

Po wyborze przewodniczącego i sekretarza obrad Rada wysłuchała i przyjęła do wiadomości sprawozdanie z przebiegu wykonania uchwał poprzednich sesji. Z kolei Rada odwołała ze swego składu kilku radnych i dokonała wyboru nowych oraz uzupełniła skład komisji.

Po złożeniu uroczystego ślubowania przez nowowybranych radnych Rada wysłuchała referatu przewodniczącego Prez. Woj. RN Józefa Szczepińskiego w sprawie zadań rad narodowych w zakresie pełnego zagospodarowania wsi koszalińskiej.

Po referacie i koreferacie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN nastąpiło udekorowanie Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi

39: przodujących traktorzystów, spółdzielców, chłopów indywidualnych, nauczycieli i

(Dokończenie na 2 str.)

### Ze świata

● TEHERAN. Agencja TASS donosi z Teheranu za dziennikiem irańskim „Dad”, że w ostatnich dniach aresztowany został redaktor dziennika „Habar” Nikpura Naimi.

● LONDYN. 24 września podczas manewrów sił zbrojnych krajów paktu atlantyckiego, samolot brytyjskiego lotnictwa marynarki, który miał wyładować na lotniskowcu „Eagle”, runął do morza przy zachodnich wybrzeżach Szkocji. Lotnik zginął.

Dnia 22 września rozbił się i splonął samolot odrzutowy lotnictwa brytyjskiego, gdy lotnik usiłował wyładować na lotniskowcu amerykańskim „Bennington”.

## Przodujących Traktorzystów

Prace jesienne w polu w pełni. Wiele gospodarstw PGR i spółdzielni produkcyjnych zameldowało już o całkowitym zakończeniu zasiewów zbóż ozimych. Jest to niewątpliwie wynikiem poważnego wkładu pracy naszych traktorzystów. Dzięki szybko rozwijającej się mechanizacji rolnictwa, w coraz szerszym stopniu decydują oni o szybkości i jakości prac polowych. Od was traktorzyści, od waszej ofiarnej pracy, dokładności i sumienności, zależy przecież w dużym stopniu terminowe wykonywanie planów gospodarczych, zwiększenie produkcji rolnej.

„Podniesienie wydajności rolnictwa jest dziś najistotniejszą sprawą ogólnonarodową i wspólnym zadaniem robotników i chłopów, związanych braterskim sojuszem” — powiedział na centralnych dożynkach w Szczecinie towarzysz Bolesław Blerut.

Na apel Alojzego Karankowskiego z PGR Oparzno, wzywającego do współzawodnictwa o tytuł przodującego traktorzysty Ziemi Koszalińskiej, odpowiedziało już ponad tysiąc traktorzystów. Współzawodniczą oni nie tylko w przyspieszeniu wykonania prac jesennych, orzek zimowych i w oszczędności paliwa, ale również za przykładem Karankowskiego, zobowiązują się wykonywać starannie i dokładnie wszelkie uprawy, realizując hasło Saja: „Ja nie wypuszczę braku”, przestrzegając właściwych terminów i zabiegów agrotechnicznych, wskazanych przez agronoma. Władysław Skalski z PGR Kościerzewo, Jan Drewlankowski z PGR Sławno, czy Zygmunt Paczucha i Marjan Rabski z POM Słupsk; wysoko przekraczają normy, pracując jednocześnie sumiennie, z myślą o przyszłych urodzajach.

„We współzawodnictwie i poprzez współzawodnictwo pracy, klasa robotnicza wyraża czynem swój stosunek do polityki partii i władzy ludowej, wywiera swój wpływ na przyspieszenie tempa marszu naprzód — ku socjalizmowi” — uczy nas towarzysz Bolesław Blerut.

Przystępując do współzawodnictwa, tej komunistycznej metody budownictwa socjalizmu, realizując podjęte zobowiązania, stajecie w pierwszych szeregach budowniczych nowego życia. Dajcie z siebie maksimum wysiłku dla realizacji planów budownictwa socjalistycznego, dla umocnienia sił ojczyzny i jej obronności, przeciwko zakusom imperialistycznych agresorów. Biorąc udział we współzawodnictwie wykazujecie gorącą miłość do ludowej ojczyzny, która wyzwoliła was z pęt kapitalistyczno-obszarniczej niewoli, zapewniła prawo do pracy i możliwość nieustannego podnoszenia swego dobrobytu.

Zdajecie sobie sprawę, że w walce o podniesienie produkcji rolnej, o wzmocnienie siły gospodarczej Polski, nie może nikogo z was zabraknąć. Nie może was zabraknąć w wielkiej walce o utrwalenie światowego pokoju. Waszą codzienną, wydatną pracą, występujcie przeciwko zbrodniczemu kłamstwu klki adenauerowskiej i jej smerykańskich mocodawców, umacniając granicę pokoju i przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną na Odrze i Nysie.

Współzawodnictwo socjalistyczne jest potężną siłą i orężem w wykonywaniu naszych planów produkcyjnych, w walce o nieprzerwany rozwój gospodarki narodowej i wzrost stopy życiowej szerokich mas. Zwiększając wydajność pracy podnosicie nie tylko dobrobyt własny i swojej rodziny, ale przyczyniacie się do podniesienia poziomu życia wszystkich robotników i chłopów.

W szlachetnych zmaganiach o przodownictwo pracy rolnie i rozwija się wasza świadomość polityczna, ujawnia się twórcza inicjatywa szukania nowych metod lepszej i wydajniejszej pracy, obniżenia kosztów własnych itp.

I Wojewódzka Narada Przodujących Traktorzystów omówi wasze dotychczasowe osiągnięcia, podsumuje dorobek pierwszego etapu współzawodnictwa o tytuł przodującego traktorzysty Ziemi Koszalińskiej, wskaże zadania na najbliższą przyszłość.

W toku narady podzielicie się doświadczeniami z waszych metod i organizacji pracy, opowiedzcie, jak wykorzystujecie czas, jak agregujecie maszyny i jak o nie dbacie, w jaki sposób oszczędzacie paliwo i walczyście o lepszą jakość uprawy. Niech wszyscy traktorzyści Ziemi Koszalińskiej dowiedzą się o waszych przodujących metodach i doświadczeniach, aby móc je stosować w swej codziennej pracy. Ułatwią one wykonanie zadań stojących przed naszym rolnictwem.

Mówcie o tym, dlaczego podjęliście apel Karankowskiego i włączyliście się do szlachetnego współzawodnictwa, mającego jako główny cel podniesienie produkcji rolnej i dobrobytu mas pracujących, przyspieszenie realizacji wspaniałego programu Frontu Narodowego, przekształcenia pięknej, na zawsze już polskiej, Ziemi Koszalińskiej, w przodującą bazę rolniczo-hodowlaną.

I Wojewódzka Narada Przodujących Traktorzystów jest widowym znakiem uznania i opieki, jaką partia i rząd otaczają przodowników pracy. Niech wskazania narady staną się drogowskazem w waszej dalszej, wydajnej pracy dla dobra Polski ludowej, dla pokoju.

### 200% o tytuł PRZODUJĄCEGO TRAKTORZYSTY

Zamieszczamy dalszą listę traktorzystów, którzy podjęli apel Alojzego Karankowskiego i przystąpili do współzawodnictwa o tytuł przodującego traktorzysty Ziemi Koszalińskiej.

ZESPÓŁ PGR CIESZY. NO, pow. DRAWSKO — Roman Tupa, Mieczysław Zalecisko, Kazimierz Szymczak, Stanisław Kaźmierczak, Władysław Szereta, Jerzy Plekarski, Stefan Pierzecki, Edward Czaja,

Jakub Kuba, Henryk Koltun, Jan Popławski, Karol Bzdyc, Czesław Dobrowolski Jan Małek.

ZESPÓŁ PGR KOCZAŁA, pow. CZŁUCHÓW — Gerhart Lawin, Zenon Kallowski, Mikołaj Stelmach, Antoni Stromski, Piotr Styś, Stefan Kuras, Józef Worok, Tadeusz Skrzyplac, Jan Retka, Tadeusz Świercki, Benedykt Rajwer, Ba-

(Dokończenie na 2 str.)

## Z FRONTU kampanii siewnej

### USPRAWNIĆ PRACĘ GOM-ów W AKCJI SIEWNEJ

Wiele GOM-ów naszego województwa nie przygotowało się należycie do tegorocznej jesiennej akcji siewnej. Po wiosennej akcji siewnej nie ściągnięto na czas siewników z pola i nie wyremontowano ich. Jeszcze dotąd 65 proc. maszyn nie jest gotowych do siewu. POM-y nie kontrolowały systematycznie przygotowań GOM-ów do akcji siewnej. I dlatego w niektórych powiatach słyszy się uzasadnione skargi wielu indywidualnych gospodarzy na złą pracę GOM-ów.

W powiecie kołobrzeskim np. POM Dygowo na zaplanowane 3171 ha obrobił w ciągu 20 dni tylko 171 ha. Jest to wynikiem nieterminowego przeprowadzenia remontu maszyn i braku systematycznej kontroli nad pracą GOM ze strony rad narodowych i ich komisji rolnictwa. Dużą winę za istniejący stan rzeczy w GOM-ach powiatu kołobrzeskiego ponosi zastępca dyrektora POM do spraw Gminnych Ośrodków Maszynowych tow. Władysław Bąk.

Również w pow. szczecińskim praca GOM-ów nie przedstawia się lepiej. Plan ich pracy w akcji jesiennej jest wykonany dotychczas w kilkunastu zaledwie procentach. Nie przeprowadzono odpowiednich prac przygotowawczych. Zebrano dopiero od chłopów 50 proc. zapotrzebowań na maszyny GOM-owskie. Do siewów przygotowano dopiero około 55 proc. maszyn.

Jeszcze nie jest za późno. POM-y muszą niezwłocznie udzielić Gminnym Ośrodkom Maszynowym maksymalnej pomocy w zakończeniu remontów i przydzielić do każdego GOM — doświadczonego organizatora, który pomógłby kierownictwu GOM w przezwyciężeniu trudności i właściwym ustawieniu pracy.

### WZORUCIE SIĘ NA GOM-ach POW. CZŁUCHOWSKIEGO I ZAKRZEWA

GOM-y w pow. człuchowskim wykonały już swój plan obsługi indywidualnych gospodarstw w 65 proc. Dobre wyniki pracy, zawiązują GOM-y w człuchowskim dobrej organizacji pracy i terminowemu przygotowaniu potrzebnych maszyn. Dzięki zainteresowaniu pracą GOM-ów aktywności politycznej i społecznej, na czas zebrano od rolników zamówienia, na podstawie których rozstawiono w gromadach maszyny siewne. Listy kolejności usług zostały zatwierdzone przez gminne rady narodowe. We wszystkich gromadach wybrano pełnomocników GOM. Kontrolę pracy GOM-u w terenie prowadzą stale instruktorzy i kierownik GOM-u.

W powiecie złotowskim na wyróżnienie zasługuje GOM Zakrzewo, który systematycznie wykonuje plany. Do akcji siewnej przygotował się bardzo starannie. Kierownik GOM Franciszek Wiesie dobrze przygotował pełnomocników do pracy w gromadach. Stale też współpracuje z rolnym instruktorem gminnym ZSCh. Mechanicy GOM — Zakrzewo, Franciszek Kluska i Eugeniusz Kondecki troszczą się, by maszyny były na czas i należycie wyremontowane i czuwają w czasie akcji nad ich pracą, usuwając natychmiast wszystkie drobniejsze uszkodzenia. Toteż w terenie, który obsługuje GOM Zakrzewo akcja siewna przebiega sprawnie.

Wszystkie GOM-y winny brać przykład z pracy GOM-ów w człuchowskim i GOM Zakrzewo oraz wykorzystywać wszystkie możliwości pomocy chłopom w terminowym przeprowadzeniu siewów. Przeanalizowanie pracy GOM na sesjach rad narodowych — gminnych i powiatowych niewątpliwie pomoże w szybszym usunięciu skutków dotychczasowych zaniedbań.

## Klubiński wygrywa XI etap Wyciągu Dookoła Polski

XI etap Wyciągu Dookoła Polski rozegrany w dniu 25 bm. zakończył się zwycięstwem Klubińskiego (Gwardia).

Wyniki XI etapu:

1. Klubiński	5.14.12
2. Wilczewski	5.14.13
3. Królik	5.17.25
4. Preczyński	5.17.29
5. Hadasik	5.17.29
6. Wrzesiński	5.17.30
7. Jurek	5.17.31
8. Więckowski	5.17.32
9. Wójcik	5.17.34
10. Zdunek	5.17.34

KLASYFIKACJA PO 11 ETAPACH:

1. Wilczewski	54.07.24
2. Wójcik	54.16.57
3. Chwiendacz	54.20.01
4. Hadasik	54.22.21
5. Klubiński	54.22.49
6. Więckowski	54.24.09
7. Królik	54.26.46
8. Drążkowski	54.31.54
9. Wrzesiński	54.37.25
10. Waliszewski	54.44.09

## Przodujący nauczyciel Bronisław Lampkowski wzywa!

(Dokończenie z 1 str.)  
ki z dziećmi i rozmowy z ich rodzicami, gazetki ścienne i „blyskawice” o tematyce skupu, wieczornice i występy artystyczne oraz inne formy pracy propagandowej są niezmiernie ważnym zadaniem każdego nauczyciela, wyrazem jego obywatelskiej postawy.

Zobowiązując się aktywnie wpłynąć na przebieg akcji skupu w Polanowie, gdzie już od 5 lat kieruję pracą szkoły podstawowej, biorąc równocześnie bezpośredni udział w społeczno-politycznym życiu środowiska.

Grono nauczycielskie 7-klasowej Szkoły Podstawowej w Polanowie poprzez codzienną pracę uświadamiającą wśród uczniów i ich rodziców przyczynił się do pełnej i terminowej realizacji świadczeń chłopów wobec państwa.

Równocześnie jako członek ZZNP zobowiązuję się aktywnie w gromadach nad uświadamianiem mas chłopskich. Wzywam koleżanki i kolegów — nauczycieli powiatu sławieńskiego i całego województwa koszańskiego do podjęcia podobnych zobowiązań.

„Koleżanki i Koleżki! W walce o umocnienie sił

## Uroczystość wręczenia Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” Paulowi Robesonowi

NOWY JORK. Dnia 23 bm. odbyła się w Nowym Jorku w sali koncertowej hotelu „Theresa” podniosła uroczystość wręczenia Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” wybitnemu bojownikowi o pokój, znanemu działaczowi postępowemu Stanów Zjednoczonych Paulowi Robesonowi.

Na uroczystość przybyli liczni przedstawiciele amerykańskich organizacji postępowych. Na sali znajdują się m. in. Howard Fast, Charlotte Baas, sekretarz Krajowego Komitetu Partii Postępowej Baldwin, członek Światowej Rady Pokoju W. Uphaus, przewodniczący Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii USA W. Foster, były gubernator stanu Minnesota, obecny jeden z przywódców partii postępowej L. Benson, wybitny malarz R. Kent i C. White.

O godz. 18 na trybunę wchodzi Paul Robeson, Howard Fast oraz wybitny uczynek amerykański dr W. Dubois.

Uroczyste zebranie otwiera Howard Fast. Udziela on głosu doktorowi Dubois, który od

czytuje dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 20 grudnia 1949 roku o ustanowieniu międzynarodowych nagród stalinowskich. Dubois podkreśla, że Paul Robeson nie mógł wyjechać do Moskwy, aby otrzymać międzynarodową nagrodę stalinowską, ponieważ departament stanu USA odmówił mu wydania paszportu. Fast mówi o życiu Robesona, o jego walce o pokój, o lepszą przyszłość narodu amerykańskiego.

Obecni na sali — stwierdza Dubois — rozumieją dobrze, jak wielki zaszczyt spotkał Amerykę, ludność murzyńska, tak wielki zaszczyt spotkał Paula Robesona. Paul Robeson jest jednym z wielkich bojowników o najsłabszy i najszybszy cel naszych czasów — o pokój. Paul Robeson jest Amerykaninem, którego zna o wiele więcej ludzi na świecie. Głosu Robesona słuchają w Europie, Azji, Ameryce Południowej i na wyspach wszystkich mórz.

Howard Fast odczytuje depeche gratulacyjne, które otrzymał Robeson od przewodniczącego Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, członka Akademii Nauk ZSRR Skobielewca, od pisarzy radzieckich — A. Fiedajewa, A. Surkowa, K. Simonowa, M. Szolochowa, J. Erenburga, M. Tichonowa, A. Twardowskiego, L. Leonowa, K. Fiedina, F. Gładkowa, F. Panafierowa, A. Sołronowa, B. Gorbatowa, W. Kożewnikowa, B. Polewoła, od Chińskiego Komitetu Obrony Pokoju, od przewodniczącego Związku Literatów Polskich — Leona Kruczkowskiego, od Jarośława Iwaszkiewicza, od prof. Leopolda Infelda, od panj Farge, E. Cotton, od Belgijskiego

Związku Obrony Pokoju i od wielu innych organizacji i działaczy społecznych różnych krajów oraz od organizacji i poszczególnych obywateli Stanów Zjednoczonych.

Zabiera głos Paul Robeson. Po jego przemówieniu sala rozbrzmiewa okrzykami na cześć przyjaciela między narodami i dzieckim i narodem amerykańskim, na cześć Robesona, na cześć ruchu obrońców pokoju.

## Przystąpienie Związku Radzieckiego do konwencji w sprawie przywilejów i immunitetu ONZ

NOWY JORK. Dnia 22 września szef delegacji radzieckiej i stały przedstawiciel ZSRR w ONZ A. Wyszyński wręczył sekretarzowi generalnemu ONZ G. Hammarskjöldowi notę dotyczącą przystąpienia rządu radzieckiego do konwencji w sprawie przywilejów i immunitetu Organizacji Narodów Zjednoczonych z 13 lutego 1946 r.

Oświadczenie o przystąpieniu ZSRR do wspomnianej konwencji zawiera zastrzeżenie, że Związek Radziecki nie będzie związany postanowieniem rozdziału 30 konwencji, przewidującego obowiązkową jurysdykcję trybunału międzynarodowego; w sprawie sporów na leżących do kompetencji trybunału międzynarodowego, a dotyczących interpretacji i stosowania konwencji, Związek Radziecki będzie — tak jak dotychczas — nadal wychodził z założenia, że dla przekazania jakiegokolwiek sporu do rozpatrzenia przez trybunał międzynarodowy konieczną jest w każdym poszczególnym wypadku zgoda wszystkich stron, których spór dotyczy. Zastrzeżenie to odnosi się również do zawartego w wymienionym rozdziale postanowienia przewidującego, że orzeczenie konsultatywne trybunału międzynarodowego uważa się za decydujące.

## O tytuł przodującego traktorzysty

(Dokończenie z 1 str.)

zyli Janiak, Dionizy Kłos, Józef Kłos, Franciszek Lachowicz, Feliks Szejbach, Ignacy Michalczyk, Jarośław Choma, Tadeusz Leszczyński.

POM DOBRZYCA — Józef Wajsa, Marian Sola, Edward Zmudzinski, Jan Bialecki i Mieczysław Tchorek.

ZESPÓŁ PGR GÓRZYNO (Stacja Selekcji Roślin), pow. SŁUPSK — Klemens Pranga, Adam Kulas, Kurt Jäbler, Horst Lendenau, Franz Kadenz, Kurt Galk, Ewald Wróblewski, Franz Babel, Ernst Pathe, Józef Smalak, Emil Schaffelke, Aleksander Bonczewski, Inga Gil, Jan Sienkiewicz i Franciszek Janicki.

POM BYTÓW — Edmund Czaja, Hubert Goszowski, Julian Supleta, Henryk Staniewicz, Jan Grajczyk.

TRAKTORZYSCI PODZIĘKA SIĘ DOSWIADCZENIAMI

W I Wojewódzkiej Naradzie Przodujących Traktorzystów weźmie m. in. udział czołowy traktorzysta naszego województwa Władysław Skalski z PGR Kościerzewo, zespół Ostrowiec, pow. Stawno. Od 15 sierpnia wykonał on już ponad 200 ha orki średniej przełiczeniowej, zaoszczędził ponad 1.000 kg paliwa oraz podnosił stale jakość wykonywanych prac polowych. Dzienna norma przekracza często o 200, a niejednokrotnie nawet o 300 proc. Tow. Skalski, podobnie jak i inni przodujący trak-

torzyści, opowie na naradzie jak uzyskuje tak wysokie wyniki, podzieli się swymi doświadczeniami z metod i organizacji pracy, opowie o pomocy dla mniej doświadczonych traktorzystów. Bogate doświadczenia przodujących — muszą się stać dorobkiem wszystkich traktorzystów.

— Jedyne przez zwiększenie wydajności pracy, masowy udział we współwładnictwie, zrealizujemy stojąc przed nami zadaniami gospodarcze, przed terminem wykonania plan 6-letni, podnieśliśmy dobrobyt mas pracujących i przyczyniliśmy się do umocnienia Polski oraz utrwalenia pokoju na całym świecie — powie dział na naradzie produkcyjnej traktorzysty zespołu PGR Bonin—Ludwik Grzesik.

Grzesik pracuje już na swoim „Ursusie” od 1951 roku i przepracował na nim bez kapitalnego remontu 4 tys. godzin. Narada oceniła, że jest on najlepszym i najofiarniejszym traktorzystą zespołu, wyrabiającym średnio około 150 proc normy. Obok Grzesika, na Wojewódzkiej Naradzie wybrani zostali: Jan Badowski, Gerner Melidow, Hans Gleske, D. Marcinczyk.

Godnie reprezentować będą zespół Młocice traktorzyści: Stanisław Grudkowski z PGR Malinowo, który od 15 sierpnia wykonał już 107 ha orki średniej przełiczeniowej, a w czasie sławnych dni wykonywał dziennie 220 proc normy oraz Jan Gruchalski i Helmut Wotke.

## Przegląd wydarzeń

KONSEKWENTNA, zmlarzająca do obrony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego polityka zagraniczna ZSRR — powiedział szef delegacji ZSRR na VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, wiceminister Andrzej Wyszyński — daje pozytywne wyniki, o czym świadczy pewien postęp w sytuacji międzynarodowej, polegający na tym, że po dłuższym narastaniu napięcia, po raz pierwszy w okresie powojennym daje się odczuć pewne rozładowanie atmosfery międzynarodowej, wiele milionów ludzi żywi coraz większe nadzieje na możliwość znalezienia drogi do uregulowania nierozwiązanych kwestii.

Tę drogę wskazały propozycje radzieckie przedłożone zgromadzeniu przez wiceministra Wyszyńskiego.

### PROGRAM POKOJU

CZYŻ narody mogą w spokoju pracować, w spokoju żyć, dopóki nie istnieje zakaz broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, dopóki amerykańscy imperialiści wygają światu i swe wojenne plany operują właśnie na życiu broni atomowej i wodnorodowej?

Czyż mogą narody spokojnie patrzeć w przyszłość, dopóki trwać będzie rozpętany przez amerykańskich imperialistów wysięg zbrojeń, dopóki zbrojenia będą pochłaniały lwia część budżetów krajów kapitalistycznych i będą pograżały w międzywielomilionowe masy ludności tych krajów?

Czyż można mówić o dalszym odprężeniu w sytuacji międzynarodowej dopóki 2 miliony żołnierzy i oficerów amerykańskich stacjonuje w 27 krajach, dopóki w 49 krajach istnieje amerykańskie bazy lotnicze i morskie?

Czyż można liczyć na zwycięstwo ducha współpracy międzynarodowej, na zwycięstwo idei przyjaźni między narodami, dopóki niektóre kółka imperialistyczne rozpalają propagandę wrogości i nienawiści między narodami, propagandę wojny, dopóki istnieje specjalne amerykańskie instytucje zajmujące się podsycaniem hysterii wojennej?

Dlatego też z pełnym uznanem narody przyjęły propozycje ZSRR w sprawie zakazu broni atomowej i wodnorodowej, redukcji zbrojeń wielkich mocarstw, likwidacji baz wojennych na obcych terytoriach i potępienia propagandy wrogości i nienawiści między narodami. Widzą bowiem w tych propozycjach konkretny program pokoju, program, którego przyjęcie przez ONZ i realizacja przyczyniłaby się do utrwalenia pokoju światowego.

### FORMA MOŻE NOWA, ALE TREŚĆ STARA

JAKZE przemówienie ministra Wyszyńskiego odbija i od wystąpienia amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa, w którym pod osłoną frazesów kryła się stara, awanturnicza treść, tak miła sercu dullesowemu „polityka siły”, polityka, uważająca dyktat i narzucanie warunków wstępnych za swoją podstawę.

Nawet reakcyjna prasa amerykańska („New York Herald Tribune”) przyznaje, że „to co Dulles powiedział, było potwierdzeniem dotychczasowej amerykańskiej polityki”. Jeszcze dobitniej wyraził tę myśl dziennik francuski „Monde”, który w artykule pt. „Forma i treść”, twierdza, że choć forma wystąpienia Dullesa jest nieco łagodniejsza niż zazwyczaj, to: „Jeśli chodzi o istotę sprawy, stanowisko Dullesa nie uległo żadnej zmianie... Dulles jest nadal przekonany, że prawo i Bóg są po jego stronie. Tej podstawie brak jednak realizmu”.

### ZNAMienne GŁOSY

CO ma na myśli „Monde”, pisząc o niemłych naradach? Co ma na myśli Adlai Stevenson, przywódca demokratycznej partii USA, który ostatnio w wygłoszonym przemówieniu wyraził zaniepokojenie z powodu kryzysu polityki zagranicznej USA i stwierdził, że „Stanowisko Zjednoczonych Narodów jest trudniej jest utrzymać w jedności swych sojuszników”?

Wypowiedzi wielu polityków z różnych krajów kapitalistycznych dobitnie potwierdzają fakt kryzysu amerykańskiej polityki, fakt, że dullesowska „polityka siły” nawet wśród sojuszników USA staje się z każdym dniem bardziej niepopularna. „Rząd chiński powinien zająć swe miejsce w ONZ” — stwierdza w przemówieniu radiowym przywódca brytyjskiej partii laburzystowskiej, Attlee i jednocześnie podkreśla, że „ciągłe powtarzanie przez amerykańskich polityków pogródek nie jest rozsądną metodą w polityce zagranicznej”.

Ten głos burżuazyjnego dziennika francuskiego odzwierciedla nastroje panujące nie tylko we Francji, lecz również w wielu innych krajach bloku atlantyckiego.

„Charakterystyczną obecną sytuację międzynarodową — powiedział minister Wyszyński — niesposób nie dojść na podstawie szeregu faktów do wniosku, że sprzeczności w obozie krajów bloku atlantyckiego nadal się pogłębiają”.

### NASZA JEDNOŚĆ I ICH „JEDNOŚĆ”

JAKZE odmienny obraz przedstawiają stosunki w obozie państw pokoju i demokracji, w obozie, który nie zna sprzeczności wewnętrznych, który jest złączony trwałymi więzami całkowitego zaufania, wzajemnego szacunku, wzajemnej szczerzej przyjaźni i bezinteresownej pomocy wzajemnej.

Dobitnym przykładem tych właśnie stosunków panujących w obozie pokoju i demokracji były moskiewskie rokowania pomiędzy Rządem ZSRR a Delegacją Rządową Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Rokowania te raz jeszcze pokazały całemu światu, że Związek Radziecki, kraj zwycięskiego socjalizmu, to najbardziej wypróbowany przyjaciel narodów, przyjaciel, na którego pomoc liczyć może każdy naród, w każdej okoliczności.

Cementująca się jedność naszego obozu — oto jedna ze spraw płozących sen z powiek imperialistów. Awanturnicy wojenni boją się tej jedności celów i dążeń potężnego obozu milijonów pokój państw. Boją się go tym bardziej, że tak szumnie w swoim czasie reklamowana „jedność” ich obozu — obozu imperialistycznego, obozu wojny — z każdym dniem staje się bardziej iluzoryczna, z każdym dniem bardziej nabiera wszelkich cech fikcji.

TADEUSZ GUMOWSKI

# Przed nowym rokiem szkolenia partyjnego

**Teofil Skiba**  
przoduje



Dobrze gospodaruje na swej 11,75-hektarowej gospodarce Teofil Skiba z Ciemna, gminy Tuchomie. Ma dwa konie, 6 sztuk bydła, 8 świń, 11 owiec. Z obowiązkowych dostaw dla państwa wywiązał się przed terminem. Z obowiązkowej dostawy zboża wywiązał się już 8 sierpnia, plan dostaw mleka zrealizował w maju, sprzedał też ponad plan 4 tuczniaki, a 2 zakontraktował.

Skiba jest prezesem gromadzkiego koła ZSL, radnym, zasiada w sądzie koleżeńskim. Skiba nie zamyka się jedynie w swoim podwórku, dba o gromadę. Z obowiązkowych dostaw dla państwa musi wywiązać się na czas cała gromada — mówi. Toteż w dniu 1 sierpnia b. r. zorganizował pierwszą w gminie manifestacyjną, zespolową odstawę zboża ze swojej gromady.

Na dożynkach gminnych gdzie został odznaczony dyplomem uznania urzędzi z sołtysem i gospodarzami, że gromada do dożynek centralnych wypełni planowy skup zboża w stu procentach. Postanowienie zrealizowano.

— Będę przodować dalej, pomagać gromadzie — mówi Skiba. Państwo otacza chłopów pracujących troską i opieką i to nas zobowiązuje.

Plany w przyszłym roku muszą być jeszcze lepsze obymy mogli w całości i na czas wywiązać się z obowiązku wobec państwa.

dujących kobiet i wyróżniające się kół gospodyń.

Przed świetlicami gromadzkimi i gminnymi ustawiamy gablotki i zamieszczamy w nich zdjęcia gromadzkich przodownic hodowli. Podobne gablotki umieścić trzeba przed siedzibami powiatowych zarządów ZSCh. W prasie naszej — „Głosie Koszalińskim”, w „Wiadomościach” powiatowych, „Chłopskiej Drożce” i „błyskawicach” pisać będziemy o osiągnięciach przodujących hodowczyń, a przede wszystkim o ich metodach pracy.

Wreszcie ostatnie i w chwili obecnej najważniejsze zadanie — to sprawne i dokładne przeprowadzenie podsumowania wyników konkursu. Podsumowanie konkursu hodowlanego to praca o poważnym znaczeniu nie tylko gospodarczym, ale przede wszystkim politycznym. Wyniki podsumowania tegorocznego konkursu hodowlanego będą miały poważny wpływ na dalszą pracę kobiet i kół gospodyń w walce o wysoką wydajność produkcji zwierzęcej, w walce o wykonanie obowiązkowych dostaw i planu kontraktacji. Słuszna i sprawiedliwa ocena pracy kół gospodyń i poszczególnych kobiet pomoże nam w zachęceniu ich do udziału w konkursie hodowlanym 1954 roku.

Do pracy związanej z podsumowaniem konkursu hodowlanego włączyć należy szeroki aktywny społeczny Ligi Kobiet, gminnych rad kobiecych oraz aparatu służby rolnej i zootechnicznej rad narodowych, zarządów przemysłu mleczarskiego, drobiarskiego i mięsnego oraz aktywny GS. Podsumowanie konkursu należy rozpocząć jak najwcześniej, by prace w gromadach ukończyć do dnia 20 października b. r. w terminie do 25 października br. cały materiał ilustracyjny przekazać powiatowym zarządóm ZSCh.

Szczególną aktywność w realizacji zadań związanych z przeprowadzeniem konkursu winien prowadzić aktywny ZSCh. W szeregach „Samopomocy Chłopskiej” nie może być ani jednego aktywisty, nie doceniającego konkursu jako istotnej „dźwigni” rozwoju hodowli.

**STANISŁAW JANKOWSKI**  
prezes Zarządu WJW ZSCh  
w Koszalinie

UBIEGŁY rok szkolenia partyjnego obfitował w wiele wydarzeń politycznych, których treść ideologiczną przekazywano słuchaczom we wszystkich formach szkolenia partyjnego.

Szkolenie partyjne okazało ogromną pomoc w podnoszeniu poziomu naszej pracy ideologicznej, w politycznym i ideologicznym uzbrajaniu naszych szeregów partyjnych, w zrozumieniu znaczenia teorii rewolucyjnej dla naszej codziennej, praktycznej działalności politycznej i organizacyjnej, dla naszej walki o budownictwo socjalizmu.

Wszelkierony rozwój naszego kraju, zadania dalszej industrializacji i socjalistycznej przebudowy wsi, a także bieżące wydarzenia na arenie międzynarodowej, wysuwają przed naszymi organizacjami partyjnymi coraz to nowe i bardziej skomplikowane zadania polityczne i gospodarcze. Aby je zrozumieć i należycie wykonać, konieczny jest dalszy wzrost ideologiczny i polityczny szeregów partii.

Niezmiernie doniosła rola przypada więc szkoleniu partyjnemu, którego zadaniem jest ułatwić słuchaczom kursów opanowanie podstaw nauki Lenina i Stalina o prawach rozwoju społecznego, w szczególności zaś o prawach budownictwa socjalistycznego po to, by mogli oni lepiej zrozumieć linie partii, a w rezultacie lepiej walczyć o jej realizację.

**D**OSWIADCZENIA ubiegłego roku szkolenia partyjnego na terenie województwa koszalińskiego potwierdzały, że tam, gdzie zajęta prowadzone były właściwie, gdzie umiano wykazać rolę partii jako siły kierującej życiem i pracą całego społeczeństwa, powiązać ją z zadaniami każdego członka partii, tam słuchacze kursu stali się świadomymi realizatorami linii partii. Np. w powiecie słupskim, gmina Bruskowo pracował kurs pod kierownictwem wykładowcy tow. Wziątka. Długo falowa i systematyczna praca na tym kursie przygotowała aktywność do pracy polityczno-wyjaśniającej. Aktywność ten wzrost w kampaniach politycznych. Hartował się w ostrej walce klasowej, w przełamywaniu trudności. Do przodujących słuchaczy należy zaliczyć tow. tow. Derdzińskiego, Galikowskiego, Cielecłaga i innych. Oni to stali się nosicielami partyjnej świadomości w swojej gminie. Dzięki usilnej pracy nad sobą — opanowali materiał teoretyczny umieli powiązać z praktycznymi zadaniami członka partii. Poważna ich zasługa jest zorganizowanie 6 spółdzielni produkcyjnych w gminie Bruskowo.

Na kursie w Głównych wykładowcą był tow. Krasniński. Oprócz normalnych zajęć starał się on wniknąć w treść pracy uczących się. Metoda ta pozwoliła na organizowanie kolektywnej pomocy słabszym w nauce i pracy zawodowej. Tow. Wilga — słuchacz kursu, często mówił o trudnościach w swojej pracy na odcinku realizacji skupu zboża. Słuchacze, idąc z pomocą współtowarzyszowi — rozwinięli szeroką pracę polityczną, w rezultacie czego planowy skup zboża został wykonany w 100 proc. Ten sam aktywność przyczynił się do zorganizowania dwóch spółdzielni produkcyjnych w gromadzie Stodlonie i Ciemlinie.

W powiecie bytowskim w gromadzie Dąbrówka — wykładowcą tow. Władysław Rekow — wraz ze słuchaczami był

inicjatorem zorganizowania spółdzielni produkcyjnej w tej gromadzie. Do spółdzielni wstąpiłi wszyscy słuchacze kursu.

**O** TYM o ile szkolenie partyjne przygotowuje słuchaczy do spełnienia praktycznych zadań stawianych przez partię mówią inne fakty.

W powiecie drawskim wyrosło w toku szkolenia wielu ludzi zdolnych do objęcia samodzielnego, kierowniczego stanowiska. Między innymi, Feliks Bombala z Gawronia awansowany został z robotnika rolnego w PGR na brygadzie rowowego. Potrafił on w krótkim czasie zrealizować nakreślony plan udoju. Tow. Władysław Stefanak z Głzna awansowany został na brygadzie. W PGR Zaborze tacy towarzysze jak Kazimierz Grec potrafił przekroczyć plan hodowli trzody chlewnej o 30 sztuk prosiąt. W elektrowni białogardzkiej inicjatorami współzawodnictwa byli słuchacze kursu tow. tow. Franciszek Szczotka wykonujący 200 proc. normy, Mieczysław Giza — 220 proc. normy, Julian Szynkowski — 225 proc. normy. Tow. tow. Smierciw i Pietrzak o wykonaniu podjętych zobowiązań 1-szo Majowych zameldowali już 11 kwietnia.

Wielu bezpartyjnych, wyróżniających się w szkoleniu, przyjęło w szeregi kandydatów naszej partii.

Poważnym czynnikiem umacniająca szkolenie stała się realizacja uchwały Egzekutywy KW partii w sprawie jednego dnia szkolenia w tygodniu. Uchwała ta usprawniła system szkolenia, organizację sieci szkolenia i regularną kon-

troję kursów przez aparat i aktywność partyjną.

**C**YFRY porównawcze z ubiegłymi latami wskazują na poważne osiągnięcia szkolenia partyjnego. W roku 1951/52 prace zakończyło 501 kursów w 6133 słuchaczy. W roku 1952/53 — 797 kursów, w tym 13 769 słuchaczy. W roku bieżącym planuje się objąć szkoleniem 1.153 kursy i 22 tys. słuchaczy w tym 4.037 ZMP-owców oraz 4.292 bezpartyjnych. Cyfry te wskazują na szybkie tempo rozwoju szkolenia wynikające z potrzeby nadążania naszego aktywu za wzrastającymi zadaniami i potrzebami partii.

Główną słabością szkolenia był niedostateczny poziom ideowo-polityczny zajęć. Brak było dostatecznej ofensywności i bojowości w zaszczepieniu socjalistycznej świadomości, w kształtowaniu marksistowsko-leninowskiego światopoglądu, w fegowaniu pozostałości ideologicznej burżuazyjnej. Zbyt słabe było jeszcze wiązanie teorii z praktyką.

**U**CHWAŁA KC PZPR z sierpnia 1953 roku ustaloną została nowy program naszego szkolenia partyjnego, który szerzej niż w roku ubiegłym uwzględnił zagadnienia teorii marksistowsko-leninowskiej. Program ten stawia wyższe i bardziej odpowiedzialne wymagania przed wszystkimi instancjami partyjnymi, jak również przed całym aktywnym propagandowym partii, przed kierownikami seminarium, wykładowcami i samymi słuchaczami.

Stąd też wynikają poważne zadania — politycznego i orga-

nizacyjnego przygotowania nowego roku szkoleniowego. Najważniejszym zagadnieniem pozostało nadal dobór i przeszkolenie wykładowców oraz dobór słuchaczy na kursy. W roku bieżącym pracować będą kursy podstawowe (z rocznym okresem nauczania). Szkoły polityczne (z dwuletnim okresem nauczania). Koła studowania historii KPZR i polskiej gospodarki robotniczej (z dwuletnim okresem nauczania) oraz przy KP i KM wieczorowe szkoły partyjne dla pracowników aparatu partyjnego KP, KG, KZ. Dobór słuchaczy na wszystkie te kursy nie może być w żadnym wypadku dokonywany mechanicznie. Egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych winny wnikliwie analizować umiejętności i stopień dotychczasowego przeszkolenia wszystkich tworzących ich poziom polityczny, a także brać pod uwagę ich własne życzenia. Organizacja partyjna przy kwalifikowaniu na kursy winna przeprowadzić indywidualne rozmowy i na podstawie tych rozmów, uwzględniając poziom towarzyszy, określać ich przydatność do danego stopnia szkolenia.

Ważnym zadaniem, na które organizacje partyjne winny zwrócić szczególną uwagę jest troska o udział w szkoleniu wszystkich aktywistów i pracowników aparatu partyjnego. Szkoleniem objąć należy prelegentów, agitatorów, aktywistów organizacji związkowych i społecznych, członków egzekutyw, sekretarzy oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych, organizatorów grup partyjnych i nauczycieli. Dlatego też sprawa uzupełnie-

## Więcej pomagać kołom gospodyń w rozwijaniu hodowli na gospodarstwach indywidualnych

Wszystkie ognia ZSCh na szczeblu wojewódzkim, powiatowym, gromadzim i gminnym — miały w pierwszej fazie konkursu zainteresować liczne szeregi kobiet wiejskich sprawą wzmocnienia hodowli. Niestety, nasze ognia ZSCh nie potrafiły zorganizować równocześnie stałej pomocy fachowców służby zootechnicznej, rad narodowych i innych instytucji działających na terenie wsi. To jest naszym wielkim błędem. Koła ZSCh za mało zwracają się o pomoc do organizacji partyjnych, począwszy od gromadzkich, a skończywszy na komitetach powiatowych, za mało interesują się dalszym przebiegiem konkursu. Wcale nie mniejszą jest wina przodków rad narodowych, które na równi z ZSCh odpowiedzialne są za przeszkolenie i przygotowanie aktywu społecznego do udzielania pomocy w realizacji konkursu.

Błąd ten zrozumianoby z pewnością wcześniej, gdyby gromadzki i gminne koła ZSCh oraz powiatowe zarządy ZSCh omawiały zagadnienie należytego rozwoju konkursu stale z organizacjami partyjnymi.

**LEPIEJ POZNAĆ POTRZEBY TERENU — ZORGANIZOWAĆ POMOC UCZESTNICZKOM KONKURSU**

**NA PRZYKŁADZIE POWIATU SZCZECINECKIEGO**

Powiatowy Zarząd ZSCh w Szczecinku ustawił swoje ognia w gromadach i gminach do niesienia należytej pomocy uczestnikom i organizatorom konkursu i czuwał nad pracą gromadzkich, gminnych i powiatowych komisji współzawodnictwa. Dowodem tego są przeprowadzone dotychczas trzy ilustracje kół gospodyń białych udział w konkursie. Niestety, również powiat szczecinecki, wyróżniający się w naszym województwie w pracach konkurso-

wych, dotychczas nie podał choćby w przybliżeniu wyników pracy hodowlanej. Z ostatniego sprawozdania palustracyjnego dowiadujemy się, że w konkursie bierze udział 1114 członkiń z 70 kół gospodyń. Ponadto w protokołach czytamy, że dobrymi wynikami hodowli poszczycić się mogą: koło gospodyń w Chwałdowie (gmina Kragi), które dochowało się 6 jaiówek 1145 sztuk drobiu (przed konkursem posiadano 520 sztuk drobiu), 7 macior i 15 tuczniaków.

W gromadzie Grabiaż (gmina Barwiec) gospodynie wiejskie chowają obecnie 13 jaiówek, 12 macior (posiadały poprzednio 6 jaiówek i 4 maciory) i 625 sztuk drobiu. Odstawili już 65 kg welnicy, 2105 kg jaj i 23.784 litrów mleka.

Równie dobre wyniki hodowlane widzimy w Sulikowie (gmina Krasino) i wielu innych gromadach.

Wszystko zatem byłoby „pięknie i ładnie”, gdyby nie pewne „ole”... Otóż w sprawozdaniu palustracyjnym czytamy: „Dużą pomoc w pracach konkursowych wykazują instytucje, współpracujące z ZSCh, jak np. PZM, ZJD, PZGS i GS”.

Tymczasem, jak stwierdza prezes Powiatowego Zarządu ZSCh w Szczecinku tow. Henryk Czymber — jedynie Powiatowe Zakłady Mleczarskie biorą udział w popularyzowaniu konkursu i udzielają pomocy jako uczestnikom. Natomiast GS-owski aparat skupu pażo spradytymi wypadkami pozostał to zupełnie obojętny. Komitet Powiatowy PZPR zajmuje się konkursem hodowlanym, lecz jego Wydział Rolny nie zainteresował, jak dotąd, tą sprawą komitetów gminnych. Zbyt słaba jest także pomoc rad narodowych.

Trzeba również stwierdzić, że nawet gromadzkie i gminne koła ZSCh słabo pracują na tym odcinku. Ważny dla przykładu gromadę Trzesieki. Tamtejsze koło gospodyń otrzymało w zeszłorocznym konkursie krajową nagrodę za wybitne osiągnięcia w hodowli. W br. członkinie koła również biorą udział w konkursie, ale jak stwierdza przewodnicząca koła Wacława Proniewicz, koło gromadzkie ZSCh w ogóle nie interesuje się tą sprawą. Także Instruktor Rolny Prezydium PRN w Szczecinku wcale nie pokazuje się w Trzesiekach, zaś kierownik Wydziału Rolnictwa PRN Adam Kundzicz oświadcza, że „to wszystko go u siebie nie widziało”.

**NAJPIELNIEJSZE ZADANIA**

Z dotychczasowych doświadczeń na odcinku konkursu hodowlanego dla gospodyń wiejskich należy wyciągnąć odpowiednie wnioski, by w przyszłości uczestniczki tego konkursu nie borykały się same z różnymi trudnościami i by coraz więcej gospodyń wiejskich brało w nim udział.

Po pierwsze: powiatowe i gromadzkie ognia samopomocowe winny zmobilizować wszystkich fachowców w terenie, a więc zootechników, brygadierów hodowlanych, oborowych, chłownistrów i drobiarzy w PGR, uczniów wyższych klas szkół rolniczych, pracowników aparatu rolnego rad narodowych i instytucji — do niesienia uczestnikom konkursu fachowej rady i pomocy. Sprawa konkursu należy zainteresować lektorów UWR i uzyskać ich współpracę. Szczególny nacisk należy kłaść na sprawną obsługę kół gospodyń przez powiatową służbę sanitarno-weterynaryjną.

Po drugie: szerzej niż dotąd popularyzować osiągnięcia przo-



Słoma lńska stanowi cenny surowiec dla przemysłu włókienniczego. Na zdjęciu: chłopcy z gromady Witankowo odstawiają kontraktowaną słomę lńską.

## SPACERKIEM po Koszalinie

### Listonosz „racjonalizator”

Wielu jest w Koszalinie ludzi pomysłowych. Nie każdy jednak tak potrafi usprawnić sobie pracę, jak listonosz obsługujący dzielnicę Koszalin — Rokosowo. Otóż co rano na Rokosowie listonosz ten urządza zbiórki wszystkich bawiących się tam dzieciaków, w wieku od 2 — 20 lat, i wręczywszy im wszystkie listy, nie wyliczając polecanych, sam udaje się do domu. W ten sposób zdają się zagubione czy też opóźnione doręczenia nie są już bardzo ważnymi listami.

Przedstawiamy to „usprawnienie” do rozpatrzenia Okr. Zarządowi Poczt w Koszalinie. Wg koresp. St. Kamińskiego



#### Kina

**KOSZALIN** — „Nowa Huta” — „Sprawa do załatwienia”. Seanse godz. 16, 18 i 20,15.  
**„Młoda Gwardia”** — Rokosowo — „Droga nadziei”. Seans godz. 20.  
**ŚLUPSK** — „Polonia” — „Szeroka droga”. Seanse godz. 16, 18 i 20.  
**KOŁBRZEG** — „Wybrzeże” — „Błyskawica”. Seanse godz. 17 i 19.  
**ŚLAWNO** — „Sława” — „Ostatni etap”. Seanse godz. 17 i 19.  
**UWAGA!** Repertuar kin podajemy na podstawie komunikata Okr. Zarządu K'in w Koszalinie.

#### Radio

**PROGRAM I**  
 27 września 1953 r. (niedziela)  
 Wład. 6.00, 7.00, 8.00, 16.00, 20.00, 22.20.  
 6.05 Muz. 6.45 Aud. dla brygad PO „SP”. 7.25 „Od melodii do melodii”. 7.55 Kalend. 8.10 Muz. 8.30 „5:0 dla młodoci”. 9.00 Odp. Fall 9.15 Muz. 9.55 Zagadki muz. 10.30 Aud. dla wojska. 11.15 Pogad. 11.30 Dwie operetki. 14.05 Aud. dla wsi. 15.15 Mel. 15.45 Aud. lit. 16.20 Piosenki 16.40 Aud. oświat. 17.00 „Poeci I-ej i II-ej Armii”. 17.50 „Dla każdego coś miłego”. 18.30 Reportaż. 18.50 Ork. tan. 19.30 „Na fall humoru i satyry”. 20.16 Felieton. 20.30 Wład. sport. 20.55 „Bunt zaków”.

**PROGRAM II**  
 28 września 1953 r. (poniedziałek)  
 Wład. 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.  
 8.05 Aud. dla wsi. 5.20 Mel. 6.10 Muz. 6.20 Wład. sport. 6.50 Główny 7.20 Muz. 7.50 Kalend. 8.00 Muz. 9.00 Aud. dla klas V. 9.20 Konc. solistów. 10.55 Aud. dla klas I. 11.15 Muz. i akt. 11.45 „Głos mają kobiety”. 12.15 Radz. muz. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Konc. 13.40 Pieśni. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.10 Muz. 16.20 Muz. rozrywk. 16.45 „Głos mają kobiety”. 17.00 „Poznaj piękno języka rosyjskiego”. 17.20 Konc. ork. 18.00 „Na szerokim świecie”. 18.15 Polska muz. lud. 18.30 Konc. 19.15 „Na młodzieżowej antenie”. 19.45 Aud. dla wsi. 20.28 Wład. sport. 20.45 Aud. lit. 21.05 Ork. tan. 21.35 Konc. solistów. 22.00 „Muz. polskiego Odrodzenia”.

## OGŁOSZENIA

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW KWALIFIKOWANYCH jak: ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO, SPAWACZA, BLACHARZA, wykwalifikowanych i przyuczonych PALACZY KOTŁOWYCH, wykwalifikowanego pracownika na stanowisko ENERGETYKA — przyjmą od zaraz Koszalińskie Zakłady Roszarnicze w Koszalinie, ul. Morska 41.  
 Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy, pracowników przemysłu włókienniczego. K-218-0

20 pracowników fizycznych do prac w gorzelnii na okres 5 miesięcy — przyjmą od zaraz Państwowe Gospodarstwo Rolne Okręg Słupski — Zespół Nr 7 w Naclawiu.  
 Place w/g układu zbiorowego. Adres zespołu: Naclaw, poczta Naclaw stacja kolejowa Kawcze lub Koszalin dojazd z Koszalina do Naclawia autobusem. K-216-0

## Spółdzielnia Pracy Rymarsko-Tapicerska

W KOSZALINIE  
 ul. 1-go Maja Nr 20/24 — telefon 183  
 (konto NBP II Oddział Miejski 417-110-94)

POLECA swoje usługi w zakresie rymarsko-tapicerskim Wyroby gotowe: **TECZKI SKORZANE LUKSUSOWE** i inne, torby damskie, podróżne, szkolne i inne, uprząże skórzane i kombinowane. W dziale tapicerskim polecamy: **TAPCZANY, KOZETKI, FOTELE** jak również duży wybór **MATERACY** (wkładki w łóżka) po niskich cenach.

Wszelkie usługi i mniejsze zamówienia wykonują nasze PUNKTY USŁUGOWE w KOSZALINIE, KARLINIE, ŚLUPSKU ul. Piekietko 15, DARŁOWIE, BIAŁOGARDZIE, ŚWIDWINIE, SZCZECINKU, BOBOLICACH i POŁCZYŃIE ZDROJU. K-215-0

# Przygotowujemy się do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W tych dniach w Prezydium Woj. RN w Koszalinie odbyła się narada zorganizowana przez Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego wspólnie z Wojewódzką Komisją Wykonawczą obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Narada miała na celu analizę przebiegu przygotowań do obchodu „Miesiąca” na terenie województwa oraz wytyczenie zadań w tej dziedzinie na najbliższą przyszłość.

Obecnie w całym województwie koszalińskim trwają intensywne przygotowania do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Prace na tym odcinku koordynują Powiatowe Komisje oraz Wojewódzka Komisja Wykonawcza. W skład tych komisji wchodzi przedstawiciele całego społeczeństwa — partii politycznych, masowych organizacji społecznych, zakładów pracy i instytucji. Komisje na podstawie planów poszczególnych organizacji i instytucji opracowują plany imprez związanych z obchodem „Miesiąca”. Należy zaznaczyć, że w wielu wypadkach przystąpiono już do realizacji tych planów.

W tym roku Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przebiegać będzie pod hasłem, które stanowią słowa Prezesa Rady Ministrów towarzysza Bieruta: „Strzeżmy, nieustannie umacniajmy i pogłębiamy przyjaźń i sołusz narodu polskiego z narodami Kraju Rad — ostoja pokoju, niepodległości i rozkwitu naszej Ojczyzny Ludowej”. Dlatego też jak i w poprzednich latach „Miesiąc” ten będzie wielką manifestacją przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego. Wyrazem jej stanie się niewątpliwie masowe wstępowanie ludzi pracy w szeregach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W

miesiącu październiku wszystkie kółka Towarzystwa, wszystkie organizacje masowe wzmogą wysiłki w kierunku zapoznania całego społeczeństwa z polityką, osiągnięciami ZSRR.

Zostanie przeprowadzonych na terenie województwa około 7 tysięcy różnego rodzaju pogadanek i odczytów, odbędą się spotkania z przodownikami pracy miast i wsi, stosującymi radzieckie metody, zorganizowanych zostanie dziesiątki imprez i występów artystycznych, wycieczek do Nowej Huty i Poronina; w kinach urzemy nowe filmy radzieckie w ramach festiwalu filmów radzieckich młodzież polska będzie obchodzić historyczną rocznicę powstania przodującej organizacji młodzieżowej — Komsomolu oraz weźmie udział w gwiazdziej sztafecie przyjaźni do budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Oczywiście, że ambicją kół TPPR oraz organizacji społecznych jest objęcie akcją związanymi z obchodem „Miesiąca” jak najszerszych mas ludności, dotarcie do każdej gromady i każdego zakładu pracy w województwie, przy pomocy różnych form popularyzowania wiedzy o Związku Radzieckim. W tym kierunku winny zmierzać wysiłki komisji ob-

chodu na wszystkich szczeblach oraz wysiłki organizacji społecznych i instytucji.

Czasu pozostało niewiele. Toteż nasilić trzeba kampanię przygotowawczą, wciągając do niej jak najszerszy aktywny społeczny. C ile bowiem w niektórych powiatach, zakładach pracy i instytucjach już realizuje się plany prac związanych z obchodem „Miesiąca” (np. w ZP ZMP w Wólczu, lub na Weźle Kolejowym w Biłogardzie, gdzie zrobiono stałą dekorację, gabloty, gazetki, emblematy), to zabrakło jeszcze wypadki nie opracowania planów, nie mówiąc już o ich realizacji.

Niektóre organizacje społeczne i instytucje nie przejawiają należytego zainteresowania sprawą przygotowań lub też nie włączyły się jeszcze do nich. Można tu wymienić ZW ZMP, ORZZ, Wydział Kultury Woj. RN, Artos, WKKF, PPK „Ruch” i inne. Również w niektórych powiatach, jak Bytów, Człuchów, Drawsko i Słupsk Powiatowe Komisje Obchodu mają wiele trudności w pracy na skutek niedostatecznego docenienia tej sprawy przez organizacje społeczne i instytucje z terenu tych powiatów. Zaniebdania te winny być jak najszybciej naprawione.

Zadanie polega na tym, aby odpowiednio pokierować licznym aktywnym ludzi pracy głęboko i żywo interesujących się życiem Kraju Rad, aby im przydzielili praktyczne zadania organizacyjne i pomóc w pracy. Wtedy zadanie dotarcia w „Miesiącu” do każdej gromady, każdego zakładu pracy, zadanie objęcia jak najszerszych mas imprezami „Miesiąca” zostanie w pełni wykonane: jeszcze bardziej utwalimy przyjaźń i więź naszych narodów, wzrosną o nowe tysiące członków szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (cz)

## Szerzej rozwiniąć pracę kół LPZ

Trwająca od miesiąca mająca br. akcja połączeniowa winna zmobilizować i naktywne prace poszczególnych zarządów LPZ. Lecz jak dotychczas, na leży stwierdzić, że niektóre powiaty jak Szczecinek, Ślawno, w ogóle nie włączyły się do tych prac. Akcja połączeniowa nie była bowiem poprzedzona na pracą przygotowawczą, organizacyjną, a skutek jest taki, że obecnie Zarząd Wojewódzki LPZ stoi przed faktem zamknięcia planów finansowych. Skarbnicy wszystkich Powiatowych Zarządów LPZ nie interesują się swą pracą, nie troszczą się o racjonalny wpływ składki członkowskiej. Zarządy Powiatowe nie troszczą się o powierzone im sprzęt.

Zarząd Wojewódzki LPZ winien zatem prowadzić systematyczną kontrolę i instruktaż w tych powiatach, które zaniedbały się w pracy.

Zarządy Powiatowe LPZ winny szerzej współpracować z organizacjami partyjnymi, radami zakładowymi i organizacjami społecznymi. Będzie to gwarancją, że praca zespołów podnieśnie się na właściwy poziom.

Jerzy Roesler  
 Korespondent „Głosu”

### ROŚNIE NOWA SOCJALISTYCZNA WARSZAWA



Na zdjęciu, jeden z nowych wielkich 7-kondygnacyjnych bloków. CAF - fot. Szyperko

## SPORT — SPORT — SPORT

# Hadasik zwycięzca X etapu Wyścigu Dookoła Polski

### KLASYFIKACJA PO 10 ETAPACH:

1. Wilczewski (Un.) 48:53,11
2. Wójcik (CWKS) 48:59,23
3. Chwiedacz (Gór.) 49:02,27
4. Ulik (Gwardia) 49:04,14
5. Hadasik (Unia) 49:04,52
6. Włockowski (CWKS) 49:09,18
7. Królak (CWKS) 49:09,18
8. Kłabiński (Gw.) 49:09,47
9. Drajkowski (CWKS) 49:14,19
10. Wrzesiński (Kol.) 49:19,55

## Powiatowe narady aktywu LZS

W tym tygodniu, w kilku powiatach naszego województwa, odbywały się dwudniowe narady aktywów Ludowych Zespołów Sportowych, zorganizowane przez Rady Powiatowe tego zrzeszenia. M. in. narady takie odbyły się w Kołobrzegu, Drawsku i Koszalinie.

Na naradzie powiatowej w Kołobrzegu przybyło około 70 aktywistów LZS z gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów. Przybyli również delegaci z tych spółdzielni i PGR-ów, gdzie dotychczas nie ma jeszcze kół LZS. Zadaniem delegatów będzie założenie w najbliższym czasie kół sportowych na swoim terenie.

Zasadniczym celem narady była ocena dotychczasowej działalności zrzeszenia na terenie powiatu oraz dianie wytycznych do pracy na okres jesienno-zimowy. Równocześnie narada była formą przeszkolenia aktywów LZS i przygotowania go do zbliżających się zawodów o puchar Ministerstwa Obrony Narodowej,

### WYNIKI X ETAPU:

1. Hadasik (Unia) 4:39,17
2. Wilczewski (Unia) 4:40,17
3. Królak (CWKS) 4:40,19
4. Wójcik (CWKS) 4:40,26
5. Łasak (Gw.) 4:41,11
6. Ulik (Gw.) 4:41,18
7. Kłabiński (Gw.) 4:41,24
8. Walszewski (CWKS) 4:41,24
9. Królakowski (OWKS Lub.) 4:41,24
10. Drajkowski (CWKS) 4:41,24

## Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. Władysław Spychała ze Słupska prosi o podanie dokładnego adresu — odpowie my listownie.

Złom to cenny surowiec wtórny dla hut. Pamiętaj! Oczyszcz swe gospodarstwo domowe z niepotrzebnych Ci przedmiotów metalowych i oddaj je na złom.

C-4-10612 zam. 236







# Przegląd tygodnia

## Konkurs Satyry

Lech

### Rodzinka

MOTTO:

„Tam, gdzie zbiera się zgrana rodzinka — przyjać, krewnych, złomków, tworzy się nieuchronnie zacisne bagienko, dążące do wzajemnego ukrywania braków, powstaje wzajemna poręka” —

(Z referatu N. S. Chruszczowa na XIX Zjeździe KPZR.)

Jak rodzinka — to rodzinka,  
Życie wtenczas „lepiej mknie”  
Ważne, aby nigdy obcy  
Nie wlaź do niej kiedy chce...

Może coś za dużo widzieć,  
Wytknąć ten, czy inny błąd,  
Co najgorsze — skrytykować  
Lub nieledno podać w sąd.

I pomyśleć, że w rodzinie  
Łatwiej ukryć jakiś brak  
I poręka jest w rodzinie,  
Śmiejąc mówić „nie” lub „tak”.

Ona jest na pierwszym planie  
I czas dla niej zawsze jest,  
A nieważne, czy podanie,  
Z wnioskiem długo leżą gdzieś.

Jak rodzinka — to rodzinka  
W kumoterstwie lepiej jest,  
Gdy kasjerka jest kuzynka,  
A planistą zaś jej teść.

Gdy kolega spedytorem  
I posadę ciocia ma,  
A przyjaciel inspektorem  
To dobrana paczka „gra”.

Swoją już musi być księgowym,  
Finansowym bliski gość,  
Łatwiej wtenczas z protektorem  
Można zatuszować coś.

Ważne jest, gdy personalnym  
Jest w rodzinie druch sprzed lat.  
A gdy sprawy zaś socjalne,  
Ma powiedzieć młodszy brat.

Jak rodzinka — to rodzinka,  
Zawsze więcej ma się praw,  
Można spóźnić się godzinkę,  
Wypić nieco w pracy czas.

Czy to zrobić przeprowadzkę,  
Wiedzy właśnie, gdy się chce,  
Albo wyjść gdzieś na przechodzkę  
Przed południem w piękne dni.

Jak rodzinka — to rodzinka,  
Czyż melinka ta jest zła?  
O! zacisne jest bagienko,  
A w nim błoto, no i śma.

Wiedzą o tym wszyscy, ale...

Świetlica gminna w Hankach  
jest zamknięta już od 1 sierpnia  
br. Wiedzą o tym wszyscy  
mieszkańcy gminy. Ale nie wie  
widocznie Prezydium GRN.



W niektórych magazynach GS  
nowozy sztuczne są przechowywane  
po kilka lat, a niekiedy nawet  
zakamają, tracąc na wartości.

(wg. korespondencji Marcina  
Wiktorowskiego — Buczek Nowy).

### Odpryski

#### Znamienne tradycje i koneksje

W dziejach pruskiej hakaty (tak nazywała się akcja wynaradawiania Polaków w dawnym zaborze pruskim) szczególnie odznaczył się niejaki Felix Porsche „działający” na Śląsku. Niedawno z okazji setnej rocznicy jego urodzin organ rewizjonistów niemieckich, „Volksbote”, zamieścił o nim garść czułych wspomnień. M. in. wspomnienia te dotyczą przyjaciela hakatysty Porsche z ówczesnym arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim, dr Stableskim: „Doskonale sobie jeszcze przypominamy, jak Porsche opowiadał o swoich rozmowach z polskim arcybiskupem dr Stableskim, który stale sprzeciwiał się rozszerzaniu warszawskich Wielkopolaków (Grosspolen) do Górnego Śląska” — itd. itd.

No, ale to są stare dzieje. Enuncjacja biskupa Stableskiego, że „Górny Śląsk to ziemia niemiecka, a jego ludność od dawien dawna nie chce słyszeć o Polakach”, została zamieszczona w „Kurierze Poznańskim” jeszcze w dniu 9.X.1892 roku. Natomiast z dalszej części artykułu do wiadomości się również i o czasach nowszych, w których występują osobistość już bezpośrednio związane z teraźniejszością. Przed trzydziestu laty mianowicie, z okazji 70 rocznicy urodzin tegoż samego Porsche, ukazał się specjalny numer „Schlesische Zeitung”, w którym obok artykułów podpisanych przez czolowych przedstawicieli niemieckiej hakaty, nie zabrakło również na zwiska Eugeniusza Paccelli'ego, ówczesnego nuncjusza w Niemczech, a dzisiejszego papieża. „Powiedz mi jakich masz przyjaciół, powiem ci kim jesteś” — można by zacytować teraz znane przysłowie.

(MAT)

### Głos bez echa



Zarządy RZS Letnica, Jadwiżyn i Pruchnowo wołają „wielkim głosem” o zaistnienie telefonu.

Ale głos ich pozostaje bez echa. Rejonowy Urząd Telegraficzny-Telefoniczny w Szczecinku, a także niestety i Okręgowa Dystrykcyjna Poczta i Telegrafów w Koszalinie nie dbają o potrzeby abonentów.

### Może przypomną...



— Spróbuj trafić tą strzałą prosto do Wydziału Oświaty PRN w Wałczu. Może wreszcie przypomną sobie, że od 1 września miało być u nas otwarte przedszkole...

## Gangsteryzm wśród młodzieży USA — czyli amerykański styl życia w praktyce

KULT dolara, nie gardząca żadnymi środkami wścicka pogoda za zyskiem — oto cecha, szczególnie charakterystyczna dla tzw. „amerykańskiego stylu życia”. Styl życia — który narzuca USA bankierzy z Wall Street streszcza się do tego, by jak najbardziej ogłupić zwykłego Amerykanina, by uczynić z niego robota, który pełniąc rękoma kapitalistów ślepo iść będzie w obronę ich interesów.

W tym celu koncerny propagandy amerykańskiej: prasa, radio, kino i teatr zatrują już i tak trudne życie obywatela Ameryki jadłem z wyrodzenia, erotyzmu i gangsterstwa.

#### POTWORY BILANS

BEZWZGLĘDNE dane o przestępczości USA wygładają następująco: w 1936 roku zanotowano 1.333.626 przestępstw, w tym 13.242 morderstwa, 111.074 zbrojnych napadów, 378.823 kradzieży z włamaniem, 213.712 kradzieży samochodów. W 1940 roku policja amerykańska zarejestrowała już ponad półtora miliona przestępstw. Prasa amerykańska ogłosiła swego czasu, że w USA co 21 sekund dokonuje się poważne przestępstwo, co 44 minuty — umyślne zabójstwo, co 9 minut — rabunek, co 100 sekund — kradzież z włamaniem, co 3 minuty kradzież samochodu.

Wielka cyfra przestępczości w USA gwałtownie się jeszcze powiększyła w czasie wojny, a po wojnie wzrosła jeszcze bardziej. Potwierdziła to policja amerykańska. Dyrektor FBI Edgar Hoven, oznajmił w 1945 roku, że „USA ogarnęła niebывała fala przestępstw”. W szalkach bandyckich znajduje się coraz większa ilość młodzieży. Od 1939 roku liczba aresztowanych wśród młodzieży w wieku do lat 18 ogromnie wzrosła. Według danych ogłoszonych ostatnio przez Federalny Urząd do Spraw Przestępczości Nietletnich — w latach 1948 — 1951. liczba dzieci stojących przed sądami USA wzrosła o 19 proc.

Koszmarne kartoteki sądów dla nietletnich w USA wska-

zuja, że większość przestępstw — to kradzieże. 24 proc. młodzieży — to złodzieje aut, 3 proc. — mordercy, 7 proc. — to uczestnicy napadów rabunkowych popełnionych przez młodzież w wieku 15—17 lat. 35 proc. młodocianych przestępców stających w 1951 roku przed sądami już nie po raz pierwszy znalazło się w sprzeczności z prawem.

#### JAK TO SIĘ ZACZYNA?...

REWOLWER, kajdanki, wytrychy, bomby atomowe, armaty i czołgi — oto zabawki dzieci amerykańskich, zabawki, które od najmłodszych lat kształtują świadomość przyszłych obywateli.

Kino, radio, filmy gangsterkie, których wartość mierzy się z zasady ilością popełnionych makabrycznych morderstw i gwałtów, „mrozące krew w żyłach” audycje radiowe, których zadaniem jest rozwijanie najmłodszych instynktów. Literatura? Nie chodzi tu o książki. W Stanach Zjednoczonych nikt się już nie uczy gramatyki. Najbardziej rozpowszechnioną lekturą są oślawione, wulgarnie w formie i treści „comic-sy” — historyjki rysunkowe w najgorszym gatunku, wychwalające świat zbrodni i gangsterstwa, wychowujące młodocianych czytelników na entuzjastów amerykańskiego stylu życia — szkoły zbrodni i wytrycha.

#### DWIE AMERYKI I „DZIECI ULICY”

JEST Ameryka luksusowych, wspaniałych dzielnic, potężnych drapaczy chmur, kawalerii i kabaretów. Ameryka bankierów i supermiliarderów... Jest też Ameryka nędzy i bezrobocia, Ameryka ludzi wyzyskiwanych. W cieniu wielkomiejskiego przepychu znajdują się dzielnice, które zamieszkuje ludźle oberwaną i głodną, marzący o pracy i chlebie dla swoich dzieci. W jednej z publikacji Federalnego Urzędu do Spraw Przestępczości Nietletnich czytamy: „Miliony dzieci mieszkają w przeludnionych, niezdrowych pomieszczeniach, absolutnie nie nadających się na ludzkie mieszka-

nia. Badania wykazały, że rodziny o największej ilości dzieci, mieszkają w najgorszych warunkach, w najbardziej zniszczonych domach, najbardziej zagęszczonych i pozbawionych wszelkich wygod. Dzieci tłoczą się w źle wentylowanych, ciemnych, dusznych, walących się budynkach. Jedynym miejscem zabaw jest ulica”.

Oplaka nad dzieckiem, instytucja żłobków i przedszkoli w dzielnicach nędzy. Jest w ogóle nieznaną. Większość z dzieci zamieszkuje te dzielnice nie chodzi do szkoły, czy to z powodu odległości, czy braku odpowiedniego ubrania, czy też z powodu demoralizującego wpływu jakiej wywiera ulica. Dzieci — żyją tak jak ich rodzice, w nędzy, są źle odżywiane, pozbawione jakiegokolwiek opieki. Olbrzymia ich większość nie była nigdy badana przez lekarza, bo nie ma przecież bezpłatnych ośrodków zdrowia, a kogoś z mieszkańców dzielnic nędzy stać na opłacenie porady lekarskiej!

Dzieci te nie mają dzieciństwa. Żyją na zadymionych ulicach, do których nie dochodzi słońce, wychowują się w sąsiedztwie knajp i tawern portowych, podejrzanych spelunek, w których gry hazardowe i rozpusta przepalają się z handlem narkotykami. Wiele dzieci pije, pali, wałęsa się, proszą o jałmużnę, tworzą bandy. Wiele dzieci, porzucając od drobnych kradzieży wkracza szybko na drogę przestępczą i zbrodni.

P ODCZAS, gdy w ZSRR i w krajach demokracji ludowej wychowanie młodzieży jest jednym z najważniejszych zadań społeczeństwa, gdy organizacje młodzieżowe, szkoły, prasa, wytwórnie filmowe, teatry, współdziałają ze sobą w szerzonym zadaniu wychowania zdrowego moralnie i fizycznie pokolenia budowniczych nowego, szczęśliwego Jutra, w Stanach Zjednoczonych instytucje takie współdziałają oficjalnie z władzami Ameryki wychowują młodzież amerykańską na przyszłych gangsterów i żołdaków.

H. BANASIAK

Tadeusz Giegrer

## Środek na nerwy

Wszystkim nerwusom — wiersz ten dedykuje autor.

Nerwy są to ukryte sprężyny,  
które człowiekiem trzęsą —  
najczęściej bez przyczyny.  
Idziesz na przykład ulicą — i nagle —  
złóść ci uderza do głowy.  
Dlaczego?  
Bo jesteś nerwowy.  
Wysłarczy aby cię w tłoku  
potrącił drugi przechodzień,  
wołasz z płorunem w oku:  
„Pan w moją godność ugodził!”  
I zaraz z wielką wściekłością  
robisz się śmiertelnie błądy.  
Strzaskalbyś gościowi kości,  
lecz nie wiesz, czy dasz mu rękę...  
Odchodzisz w groźnym milczeniu,  
idziesz, byskając złym wzrokiem.  
Świat zdaje ci się ponury,  
Jakby zasnuty mrokiem.  
I nie wiesz, że wszystko odmienić  
uśmiechem zdołałby pogodny —  
ów środek czarodziejski,  
co słońce ściga na chodnik.  
Uśmiech, który bynajmniej  
nie klóć się z twarzą męską,  
a dzięki któremu nerwy  
choć roztrzęsione — nie trzęsą.

## Fraszki

#### NOTATKA DO KSIĄŻKI ŻYCZEN

„Uspołecznony” — miano to po to stworzone,  
by je nosił zarówno handel, jak personel.

#### BIUROKRATA

Idzie krokiem powolnym, z miną tak poważną,  
jakby w ręku los świata dźwżył, a nie świstki.  
Sprawę do załatwienia ma niezmiernie ważną:  
będą mu sporządzały odpis maszynistki.

#### DO PEWNEJ MASZYNISTKI

Weź się sobie do serca, to krytyczne słówko:  
pracujesz paluszkami, a trzeba też — główką.

#### ROZTARGNIENIE

Wobec wroga — poucza, bądź czujny.  
Do szulady wprawil zamek podwójny,  
lecz gdy śpiesznie wychodzi przed czwartą —  
wciąż szuladę zostawia otwartą.

#### NA PEWNEGO MAJSTRA SALOWEGO

Dla leniuchów serdeczne ma wyrozumienie,  
jako że sam największym jest na sali leniem.

#### PO WIELOGODZINNEJ DYSKUSJI

Koniec zebrania — teraz  
myśli trzeba pozbiierać.